

## IV. FORMACJA LITURGICZNA

Ks. Kazimierz Matwiejuk

### *Czynne uczestnictwo w celebracji Eucharystii*

#### **Wstęp**

Wcielony Syn Boży, ustanawiając Eucharystię zawarł pod znakami chleba i wina swoją Osobę, która stała się ofiarą za zbawienie świata. Uczynił tak w Wieczerniku w przeddzień swej śmierci na krzyżu. Ustanawiając sakramentalny obrzęd swej ofiary, polecił apostołom, aby misterium Jego paschy było celebrowanie: „To czyńcie na moją pamiątkę” (Łk 22,19). Celebracja Eucharystii była w czasach apostoelskich określana jako „łamanie chleba”. Celebrują ją wszystkie Kościoły chrześcijańskie. Celebracja ma charakter anamnezy, która polega na wspominaniu wydarzeń zbawczych, dokonanych przez Chrystusa w historii jeden raz, z jednoczesnym ich sakramentalnym uobecnianiem.

Obrzędowość mszalna i sposób uczestnictwa w celebracji Eucharystii kształtowały się w ciągu wieków. Sobór Watykański II, sięgając w swej refleksji teologiczno-pastoralnej „ad fontes”, polecił, aby strukturę celebracyjną mszy tak przepracować, by wyraźniej ukazywała jej istotę, także wzajemny związek liturgii słowa i liturgii eucharystycznej, oraz ułatwiała wiernym świadomy, czynny i pełny udział w jej celebracji (KL 50).

#### **1. Istota uczestnictwa**

Wcielony Syn Boży złożył siebie na krzyżu w ofierze Ojcu za zbawienie świata. Soteryjny wymiar tej ofiary ukazała Jego rezurekcja. Chrystus aktualizuje swoją paschę mocą Parakleta w celebracjach liturgicznych. Najpełniej ta aktualizacja dokonuje się w celebracji Eucharystii. Tu misterium śmierci i zmartwychwstania Wcielonego Słowa jest uobecniane w sposób bezkrwawy (KKK 1367).

Eucharystia jest z woli Chrystusa także ofiarą Kościoła, Jego mistycznego Ciała. Pan Jezus włączył w swoją ofiarę cały lud Boży. Dlatego każdy uczestnik celebracji mszalnej może nie tylko wraz z przewodniczącym celebracji ofiarować Nieskalaną Hostię Ojcu niebieskiemu, ale razem z nim i przez Chrystusa może siebie ofiarować Bogu. Dzięki temu całe jego życie, zatem uwielbienia i cierpienia, modlitwy i prace, upadki i zwycięstwa, nabierają nowej wartości (KKK 1368). Uczestnictwo w celebracji ofiary eucharystycznej dokonuje się w klimacie wiary i ma charakter współofiary<sup>1</sup>. Wierzący uczestnicy Mszy św. mają udział w kapłaństwie Chrystusa na mocy chrztu. Są uzdolnieni do uobecniania Ofiary Chrystusa przez ręce wyświęconych szafarzy i współofiarowania się z Chrystusem Ojcu (KL 14)<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> B. Nadolski, *Istota «conditio victimae»*, „Anamnesis” 17 (1995), s. 40-45; tenże, *Wprowadzenie do liturgii*, Kraków 2004, s. 180.

<sup>2</sup> Zob. J. Grześkowiak, *Oto wielka tajemnica wiary*, Poznań 1987, s. 185.

### 1.1. Dynamika wspólnoty

Współfiarowanie ma charakter dynamiczny. Ten proces, w wymiarze liturgicznym, rozpoczyna się od uświadomienia własnej kondycji moralnej. Na początku Mszy św. jej uczestnicy stają w prawdzie przed Bogiem. Uświadamiają swoją grzeszność i konieczność nawrócenia. W akcie pokuty, który nie jest sakramentem pokuty, otwierają się na dar Bożego miłosierdzia. Przepelnieni szczerym żalem za grzechy są obdarowani darem odpuszczenia grzechów powszednich. Ci zaś, którzy są świadomi stanu grzechu ciężkiego, podejmują decyzję uporządkowania swego serca w sakramencie pokuty. Pojednani z Bogiem i z bliźnimi są uzdolnieni do celebrowania misterium zbawienia i pogłębiania, mocą paschy Chrystusa, eklezjalnych relacji z bliźnimi.

Tak duchowo usposobieni uczestnicy liturgii mszalnej potrafią swoją wiarą z radością zaakceptować to, co Chrystus uczynił dla człowieka i całej ludzkości. Ta akceptacja wyrazi się wkrótce w ufnym otwarciu się na słowo Boże proklamowane w liturgii. A ono niejednokrotnie swoim radykalizmem, ale szanując wolność człowieka, zaskakuje uczestnika liturgii. On, który przychodzi, aby wypełnić swój niedzielny obowiązek, a może także po to, aby Bóg potwierdził jego świętość i dotychczasowy styl postępowania, otrzymuje wewnętrzne przynaglenie do zmiany swojej mentalności i dotychczasowego sposobu życia.

Otrzymuje prawdę domagającą się radykalizmu. Jest to często prawda trudna, nawet bolesna, ale zawsze wyzwalająca, bo wyprowadza człowieka z jego przekonania o samowystarczalności. To wyzwalenie dokonuje się na sposób, jakim Bóg posługiwał się w historii zbawienia w czasie Pierwszego Przymierza. Prorok Ozeasz (5, 14-15) opisał sposób postępowania Boga wobec zarozumiałego narodu judzkiego. „Ja bowiem jestem lwem dla Efraima, młodym lwem – dla domu judzkiego; Ja rozszarpie, a potem odejdę, uniosę zdobycz, i nikt nie ocali. Pójdę i wrócę do mojej siedziby, aż w pokucie szukać będą mego oblicza i w swym nieszczęściu będą za Mną tęsknić”. Te dramatyczne doświadczenia miały doprowadzić naród judzki do przekonania, że człowiek sam nie znajdzie prawdy i sensu życia, ani ocalenia dla siebie i całego narodu. Prawdziwe opamiętanie i nawrócenie rozpoczęło się, gdy Judejczycy zaczęli w pokucie szukać Bożego oblicza i w swym nieszczęściu zaczęli za Nim tęsknić. W mszalnej liturgii słowa wybrzmiewa „dziś” wyzwalające słowo Pana. Spełnia ono, podobnie jak dawniej, funkcję „ciosania i zabijania”, ale nie dla zatracenia człowieka, lecz aby w nim zabłysła Boża prawda jak światło (por. Oz 6,6).

Słowo Boże przyjęte wiarą tworzy właściwy klimat dla wspólnoty. Pomaga bowiem zrozumieć, że to, co po ludzku nie ma sensu, zatem: cierpienie, grzech, doznana niesprawiedliwość, czy odrzucenie, ma sens. Chrystus zapewnia: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je” (Mt 16,24-25).

Wspólnotę uzdalnia wierzących w Chrystusa nie tylko do składania ofiary swego Zbawiciela Ojcu niebieskiemu, ale uczestnictwa w jej owocach. Ofiara eucharystyczna owocuje uczcą z Ciała i Krwi zmartwychwstałego Pana. Ta ofiara jest tożsama ze złożoną na Golgocie. Aktualizacja misterium paschalnego Chrystusa polega na jego celebrowaniu, a nie na powtarzaniu czy ponawianiu Jego historycznych czynów

zbawczych. „Powtarzane są poszczególne celebracje; w każdej z nich następuje wy-lanie Ducha Świętego, który aktualizuje jedyne Misterium” (KKK 1104).

Liturgicznym wyrazem tej tożsamości jest słowo „dzisiaj”, powtarzające się w tek-stach eucharystycznych. Tak Kościół wyraża swoją świadomość, że celebruje „godzinę” paschy Jezusa, która przenika ludzką egzystencję i nadaje jej najgłębszy sens, jak również całej historii świata (KKK 1165). Celebracja Eucharystii, jako żywej pamięt-ki Pana, jest ustawicznym głoszeniem cudów, jakich Bóg dokonał dla ludzi. A „ile-kroć na ołtarzu sprawowana jest ofiara krzyżowa, w której «na Paschę naszą ofiaro-wany został Chrystus», dokonuje się dzieło naszego odkupienia” (KKK 1364).

### *1.2. Współofiara – mieć dążenia, które były w Jezusie Chrystusie*

Współofiara polega na «czuciu» z Chrystusem. Uczestnictwo w celebracji Wiel-kiej Tajemnicy Wiary pogłębia i utrwała w jej uczestnikach moralną wrażliwość, aż do ukształtowania się w nich postawy ofiarniczej. Uczestnicy liturgii mszalnej mają szansę uczenia się tej postawy od Chrystusa, który wydał samego siebie za zbawienie grzeszników, także tych, którzy Go krzyżowali. Św. Paweł zachęca, aby wszystkich wierzących w Chrystusa, w tym zwłaszcza uczestników Mszy św. ożywiało to dąże-nie, które było w Chrystusie Jezusie (Flp 2, 5). On „ogłosił samego siebie przyjmą-wszy postać sługi. (...) uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej” (Flp 2, 7-8). W Chrystusie była głęboka pokora ducha, także posłuszeństwo woli Ojca i uwielbienie Bożego majestatu, również nieustanne dzięk-czynienie za Jego ojcowską dobroć, oraz wielkoduszna i wspaniałomyślna zbawcza miłość do każdego człowieka. W takim klimacie wierni mogą dorastać do tego, aby na wzór Chrystusa i wpierani Jego łaską, stawać się miłym darem dla Boga i bezinte-resownym darem dla innych (KDK 24).

Człowiek dzielący dążenia Chrystusa jest pokorny. Żyje w prawdzie. Jest świadomy swoich słabości, ale także Bożego obdarowania dziecięctwem Bożym w sakra-mencie chrztu. On, rozwijając ten dar, staje się coraz bardziej gotowy pełnić wolę Bożą z miłości, a nie ze strachu przed karą. Chociaż jest to program niełatwy, to uczestnik liturgii mszalnej potrafi nie tylko rezygnować z dóbr materialnych, składać Bogu różne ascetyczne ofiary, czy z ufnością kroczyć drogą nawrócenia, ale ma odwagę z miłości do Boga zawierzyć Mu siebie we wszystkich wymiarach swej egzystencji.

To zawierzenie urzeczywistnia się przez wzajemne oddanie się i przyjęcie. Bóg w Jezusie oddał się człowiekowi w zbawczej ofierze krzyża i przyjął każdego czło-wieka, ponieważ Jego wolą jest uświęcenie wszystkich (1 Tes 4,3). Człowiek przyj-muje Boga wiarą i dorasta, aby oddać się Mu całkowicie. Ta współofiara jest po-twierdzana radosnym wielbieniem Boga i dziękczynieniem za Jego miłość, oraz uf-nym przedstawianiem Mu przebłagań i próśb<sup>3</sup>.

Współofiara domaga się, aby człowiek wyszedł z ciasnych granic egoizmu, z py-szałkowatej samowystarczalności i poddał się Bogu, który jest najlepszym Ojcem. To nie dokonuje się mocą jednego aktu woli, czy jednej pobożnej decyzji. Dokonuje się w dynamizmie ustawicznej i coraz głębszej wewnętrznej przemiany. Ta zaś polega na nawracaniu się do Boga i trosce o coraz pełniejszy rozwój Jego życia, otrzymanego

<sup>3</sup> Tamże, s. 188.

w sakramencie powtórnych narodzin. Chrzielne zanurzenie w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa rozwija się i umacnia w ochrzczonych przez ich współfiarę, ponawianą w każdej celebracji mszalnej. Wtedy kształtuje się pełniejsza gotowość do coraz intensywniejszego uczestnictwa w śmierci Chrystusa przez uśmiercanie w sobie grzechu, samowoli i egoizmu. Wyraża się zaś w codziennej gotowości przyjmowania krzyża wszelkiej niesprawiedliwości na wzór Chrystusa, także przebaczenia winowajcom aż do miłości nieprzyjaciół (Mt 5,43-48).

Chrześcijanin uczestnicząc we Mszy św., przeżywa swoją śmierć przez gotowość zapierania się siebie i odpowiedzialnego dźwigania krzyża swojej codzienności. Tę prawdę przypominają słowa św. Pawła: „Z Chrystusem jestem przybity do krzyża” (Ga 2, 19). Dzięki współfierce z Chrystusem, uczestnik celebracji mszalnej doświadcza mocy Jego krzyża i zmartwychwstania, zwłaszcza gdy przystępuje do Komunii św., w której przyjmuje Tego, który był ukrzyżowany a zmartwychwstał i jest źródłem oraz dawcą życia wiecznego<sup>4</sup>.

Tajemnica paschalna Chrystusa uobecniana w celebracji Eucharystii staje się dzięki współfierce realnym i skutecznym źródłem mocy do bycia nowym człowiekiem. Chrystus Zbawiciel ustawicznie przyjmuje gotowość śmierci starego człowieka w uczestnikach celebracji Jego paschy i udziela im jeszcze obficiej swego życia. Obdarza ich też coraz pełniejszym uczestnictwem w chwale swego zwycięstwa nad śmiercią, piekłem i szatanem, swego zmartwychwstania.

Zjednoczenie współfiarujących z Chrystusem jest współcierpieniem z Nim, także współukrzyżowaniem, współzmartwychwstaniem i współwielbieniem w chwale Ojca. Przez współfiarę dokonuje się ugruntowanie „przemienienia” chrześcijanina w nowego człowieka. Ten zaś, posilany Eucharystią, staje się przez świadectwo swego życia czytelnym znakiem zbawczej obecności Chrystusa w Kościele i w świecie<sup>5</sup>. Dzięki trwaniu w Chrystusie wymiar świadectwa zyskują wszystkie jego uczynki, modlitwy i apostołskie przedsięwzięcia, także życie małżeńskie i rodzinne, również codzienna praca, wypoczynek ducha i ciała, oraz wszelkie utrapienia życia. Dzieje się tak dlatego, ponieważ one są cierpliwie znoszone i składane Ojcu w eucharystycznym obrzędzie wraz z ofiarą Jego wcielonego Syna (KK 34). Współfiera jest aktem duchowym i wewnętrznym, zatem niedostrzegalnym. Staje się widoczna i czytelna przez życie właściwe nowemu człowiekowi, czyli kroczenie paschalną drogą wcielonego Syna Bożego.

## 2. Uczestnictwo czynne realizacją kapłaństwa wiernych

Konstytucja o liturgii świętej domaga się, aby wierni podczas celebracji Eucharystii, tego misterium wiary, „nie byli obecni jak obcy i milczący widzowie, lecz aby przez obrzędy i modlitwy tę tajemnicę dobrze zrozumieli, w świętej czynności uczestniczyli świadomie, pobożnie i czynnie” (KL 48).

<sup>4</sup> Kongregacja Obrzędów, Instrukcja *Eucharisticum misterium* (25.05.1967), nr 12, <http://www.kkbids.episkopat.pl/uploaded/a11/I%20EUCHARYST.pdf> (12.01.2012).

<sup>5</sup> J. Grześkowiak, *Oto wielka tajemnica...*, s. 196.

### 2.1. Specyficzny rodzaj dynamiki uczestnictwa.

Czynne uczestnictwo wynika z właściwego rozumienia liturgii, zwłaszcza liturgii mszalnej<sup>6</sup>. Liturgia jest wykonywaniem Chrystusowego kapłaństwa ku uświęceniu ludzi i uwielbieniu z Nim Ojca w Duchu Świętym (KL 7). „W naszych czynnościach liturgicznych nic nie jest ważniejsze od tego, że w sposób niewidzialny, lecz rzeczywisty, działa tu Chrystus przez swojego Ducha”<sup>7</sup>.

Obecność Chrystusa w liturgii mszalnej nie onieśmiela jej uczestników, ale wyzwała w nich specyficzną kreatywność. Oni pragną tylko jednego, aby celebując Eucharystię, mogli „zanurzyć się” w tajemnicy paschy wcielonego Syna Bożego, aż do sakramentalnego zjednoczenia się z Nim w Komunii sakramentalnej. To pragnienie zaś mogą zrealizować tylko wówczas, gdy będą celebrować Eucharystię w sposób określony przez Kościół.

Takie rozumienie uczestnictwa angażuje całego człowieka. Jego aktywność, ożywiana wiarą w obecność Chrystusa, będzie nacechowana najwyższym szacunkiem wobec świętości obrzędów, które są w służbie misterium Jego paschy. Uczestnicy mają wchodzić w liturgię, a nie ją kształtować według własnych potrzeb czy upodobań. W liturgii nikomu, także kapłanowi, „nie wolno na własną rękę niczego dodawać, ujmować lub zmieniać” (KL 22). Liturgia jest darem Boga. Stanowi miejsce i sposób Jego zbawczego dialogu z człowiekiem we wspólnocie Kościoła<sup>8</sup>.

Wyrazem czynnego uczestnictwa w celebracji Eucharystii są jednolite postawy uczestników w czasie świętej akcji. Uczestnicy liturgii w określonych momentach celebracji stoją. Taka postawa jest wyrazem szacunku i głębokiego uszanowania dla Boga. Jest znakiem radości z odkupienia, symbolem świętej wolności dzieci Bożych i wyrazem gotowości działania w liturgii. Wierni stoją od wejścia przewodniczącego liturgii aż do kolekty włącznie, także podczas śpiewu przed Ewangelią i w czasie jej proklamacji, również podczas wyznania wiary i modlitwy powszechnej, wreszcie od wezwania: „Módlcie się, aby moją i waszą ofiarę” na zakończenie obrzędu przygotowania darów ofiarnych aż do „Baranku Bożego”, z wyjątkiem modlitwy epikletycznej i obrzędu przeistoczenia. Stoją również w czasie modlitwy po Komunii i podczas obrzędów zakończenia<sup>9</sup>.

Postawa klęcząca w liturgii wyraża uwielbienie Chrystusa Zbawiciela. Na imię Jezusa zgina się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych (Flp 2, 11). Ta postawa ma także wymiar pokutny i błagalny. Przez przyklęknięcie, klęczenie, czy padnięcie na twarz, człowiek wyraża swą małość wobec wielkości Boga. Podczas Mszy św. wierni klęczą w czasie modlitwy epikletycznej i obrzędu konsekracji, także na słowa: „Oto Baranek Boży...; Panie, nie jestem godzien”, wybrzmiewające przed Komunią św. Mogą klęczeć w czasie przyjmowania Komunii świętej, jeżeli taka forma jest przyjęta we wspólnocie. Natomiast, jeśli jest taki zwyczaj, mogą klęczeć od

<sup>6</sup> T. Sinka, *Zarys Liturgiki*, Gościkowo-Paradyż 1988, s. 173.

<sup>7</sup> Jan Paweł II, List apostolski *Vicesimus quintus annus*, w *dwudziestą piątą rocznicę ogłoszenia konstytucji soborowej o świętej liturgii* (04.12.1988), Rzym 1988, nr 10.

<sup>8</sup> M. Kunzler, *Liturgia Kościoła*, tł. L. Balter, Poznań 1999, s. 263.

<sup>9</sup> Zob. Episkopat Polski, *Wskazania po ogłoszeniu nowego wydania Ogólnego wprowadzenia do Mszału rzymskiego* (9.03.2005), nr 48, „Anamnesis” 42 (2005), s. 25 - 34.

śpiewu aklamacji Święty do doksológii, kończącej anaforę<sup>10</sup>.

Postawa siedząca wyraża postawę słuchającego ucznia. Jest znakiem słuchania, przyjmowania i rozważania słowa Bożego. Wierni mogą siedzieć w czasie czytań mszalnych i psalmu responsoryjnego oraz w czasie homilii, także podczas obrzędu przygotowania darów, również w czasie udzielania Komunii świętej i następującego po niej dziękczynienia<sup>11</sup>. Czynne uczestnictwo jest realizowane również przez wykonywanie aklamacji, odpowiedzi w dialogach liturgicznych, śpiew tekstów mszalnych i pieśni oraz zachowania milczenia w odpowiednim czasie (KL 30).

## 2.2. Pełnienie funkcji liturgicznych jako forma czynnego uczestnictwa.

Formą czynnego uczestnictwa jest pełnienie funkcji liturgicznych. Mogą je wykonywać uczestnicy kapłaństwa Chrystusa, którego fundamentem jest sakrament chrztu. „W odprawianiu liturgii każdy spełniający swą funkcję, czy to duchowny, czy świecki, powinien czynić tylko to i wszystko to, co należy do niego z natury rzeczy i na mocy przepisów liturgicznych” (KL 28). Prawdziwą funkcję liturgiczną spełniają ministranci, komentatorzy, członkowie chóru, a nade wszystko lektorzy i akolici (KL 29).

Podczas celebracji Eucharystii ministranci spełniają wiele funkcji. Biorą udział w procesji wejścia, niosąc krzyż, świece, także kadzidło i trybularz (OWMR 82). Ministranci towarzyszą diakonowi lub prezbiterowi przy czytaniu Ewangelii. Poprzedzają go w przejściu do ambony niosąc kadzidło i świece (OWMR 94). Oni przygotowują ołtarz po zakończeniu modlitwy wiernych. Umieszczają na ołtarzu mszał i kładą korporał, puryfikaterz, kielich a także pomagają przewodniczącemu przy przyjmowaniu darów do sprawowania Eucharystii. W czasie przygotowania darów podają mu patenę z chlebem i ampułki z winem i wodą. Jeśli używa się kadzidła, ministranci podają je przewodniczącemu, a następnie okadzają lud. Przy obrzędzie umycia rąk polewają ręce przewodniczącego wodą i podają ręczniczek do ich wytarcia (OWMR 100-106). Ministranci z pateną towarzyszą rozdzielającym Komunię św. Oni też odnoszą na kredens naczynia liturgiczne, jeśli były puryfikowane przy ołtarzu. Biorą udział w procesji wyjścia (OWMR 125). Biskup może w swojej diecezji do funkcji ministranckiej dopuścić dziewczęta<sup>12</sup>.

Funkcją liturgiczną jest posługa komentatora<sup>13</sup>. On za pomocą objaśnień i pewnych pouczeń wprowadza wiernych w liturgię i przygotowuje ich do lepszego jej rozumienia. Uwagi podawane przez komentatora powinny być starannie przygotowane, zwięzłe i jasne. Podczas pełnienia swej funkcji komentator stoi w odpowiednim do tego miejscu, mając przed sobą wiernych, ale nie na ambonie (OWMR 105 b). Komentator, a może nim być diakon lub odpowiednio przygotowana osoba świecka, może po wstępnym pozdrowieniu przewodniczącego celebracji w bardzo krótkich

<sup>10</sup> Tamże, nr 50.

<sup>11</sup> Tamże, nr 49.

<sup>12</sup> Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *List do pewnego biskupa w sprawie ministrantek*, „Anamnesis” 31 (2002), s. 35-36.

<sup>13</sup> Komentarze może wygłosić przewodniczący zgromadzenia. Jemu „wolno w bardzo krótkich słowach wprowadzić wiernych we Mszę danego dnia po wstępnym pozdrowieniu a przed aktem pokutnym; do liturgii słowa, przed czytaniem; do Modlitwy eucharystycznej, przed prefacją, nigdy zaś w czasie samej prefacji; wreszcie może zakończyć całą świętą czynność przed rozesłaniem” (OWMR 31).

słowach wprowadzić wiernych w treść mszy świętej danego dnia (OWMR 50), przed liturgią słowa w czytania biblijne, a przed dialogiem prefacyjnym może wygłosić krótki komentarz do Modlitwy eucharystycznej<sup>14</sup>.

Wierni świeccy są członkami scholi i chóru<sup>15</sup>. Te zespoły wykonują aklamację z Alleluja i odpowiednim werselem przed proklamacją Ewangelii. Ta aklamacja jest samodzielnym obrzędem, przez który zgromadzenie przyjmuje i pozdrawia Pana, który zaraz przemówi tekstem Ewangelii. Jest też formą wyznania wiary (OWMR 62). Jako radosny śpiew wspólnoty skierowany do Chrystusa, aklamację winna wykonywać schola lub kantor albo organista. W ten śpiew ma włączyć się całe zgromadzenie<sup>16</sup>. Jeśli nie śpiewa się Alleluja i wersetu przed Ewangelią, można je opuścić (OWMR 63 c).

Proklamatores słowa Bożego jest lektor<sup>17</sup>. Tę posługę na stałe mogą pełnić świeccy mężczyźni<sup>18</sup>. Lektor ubrany w albę swoją posługę podczas celebracji Eucharystii wykonuje z ambony<sup>19</sup>. Odczytuje z lekcjonarza teksty święte, z wyjątkiem Ewangelii. Po odczytaniu perykopy biblijnej, gdy wypowiada słowa: „Oto słowo Boże”, nie unosi lekcjonarza, a tym bardziej nie ukazuje go wiernym<sup>20</sup>. Jeśli nie ma ustanowionego lektora, wówczas do wykonywania czytań mogą być upoważnione inne osoby świeckie, odpowiednio do pełnienia tej funkcji i starannie przygotowane (OWMR 101).

Lektor, gdy nie ma psalterzysty, może wykonywać śpiew psalmu responsoryjnego, także podawać intencje modlitwy powszechnej. Gdy nie ma diakona, może on w procesji wejścia wnieść księgę Ewangelii. Jeśli nie ma śpiewu wiernych, może odczytać antyfonę na wejście i na komunię (OWMR 148-152), oraz kierować uczestnictwem wiernych, podając odpowiednie wyjaśnienia i zachęty<sup>21</sup>.

Z proklamacją słowa Bożego wiąże się funkcja psalterzysty. On śpiewa psalm responsoryjny. Psalterzystą może być zarówno mężczyzna, jak i kobieta. Psalm responsoryjny jest tekstem natchnionym i stanowi formę proklamacji słowa Bożego. W nim mówi Bóg, oczekując na odpowiedź człowieka przez śpiew i modlitwę (KL 33). Psalterzysta wykonuje psalm responsoryjny indywidualnie z ambony. Nie jest właściwe powierzanie tego śpiewu scholi albo chórowi. Psalmu responsoryjnego nie wolno też zastępować jakąś pieśnią lub innymi tekstami niebiblijnymi<sup>22</sup>.

W udzielaniu Komunii św. pomagają nadzwyczajny szafarz Komunii. Biskupi diecezjalni mogą upoważnić do tej posługi także siostry zakonne i niewiasty życia kon-

<sup>14</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Przepisy wykonawcze do instrukcji Kongregacji ds. Sakramentów i Kultu Bożego «Inaestimabile donum» z 3 IV 1980*, nr 1, w: *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski 1966-1993*, (red.) C. Krakowiak, L. Adamowicz, Lublin 1994, s. 45-46; zob. *Ceremoniał wspólnoty parafialnej*, red. S. Szczepaniec, Kraków 2002, nr 193. Proponuje on komentarz przed procesją z darami, przed znakiem pokoju i przed dziękczynieniem, ale nie obligatoryjnie.

<sup>15</sup> J. Ścibor, *Schola*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, red. F. Blachnicki, Poznań 1967, s. 182.

<sup>16</sup> Episkopat Polski, *Wskazania...*, nr 15.

<sup>17</sup> Episkopat Polski, *Instrukcja w sprawie udzielania posługi lektora i akolity świeckim mężczyznom* (2.10.2007), <http://www.duszpasterski.pl/990,11.html> (23.11.2011), nr 5.

<sup>18</sup> Z. Janiec, *Konieczność formacji lektora do posługi w liturgii*, „Anamnesis” 40 (2005), s. 117-125.

<sup>19</sup> A. J. Znak, *Fundamentalne rzeczywistości liturgii*, Oleśnica 1992, s. 184.

<sup>20</sup> Episkopat Polski, *Wskazania...*, nr 12.

<sup>21</sup> Episkopat Polski, *Instrukcja...*, nr 6a.

<sup>22</sup> Episkopat Polski, *Wskazania...*, nr 14.

sekrowanego<sup>23</sup>. Nadzwyczajny szafarz Komunii wypełnia swą posługę jedynie wówczas, gdy przystępuje do niej większa liczba wiernych i brakuje zwyczajnych szafarzy, zatem prezbiterów lub diakonów, albo gdy są oni zajęci innymi czynnościami duszpasterskimi lub nie pozwala im na to stan zdrowia czy podeszły wiek<sup>24</sup>. Jego szatą liturgiczną jest alba (OWMR 298). Zajmuje zaś miejsce w prezbiterium lub tam gdzie jest ono wyznaczone dla pozostałych osób pełniących funkcje liturgiczne. Podczas śpiewu „Baranku Boży”, jeśli trzeba, przynosi na ołtarz naczynia liturgiczne z Komunią św. z tabernakulum. Nadzwyczajnemu szafarzowi można udzielić Komunii św. pod obiema postaciami przez zanurzenie lub przez bezpośrednie picie z kielicha. Po przyjęciu Najświętszej Eucharystii otrzymuje on od przewodniczącego naczynie z Ciałem Chrystusa i wraz z nim rozpoczyna udzielanie Komunii św. wiernym. Ukazuje każdemu nieco uniesioną Hostię, mówiąc: „Ciało Chrystusa”. Przystępujący do Komunii odpowiada: „Amen” i przyjmuje Najświętszy Sakrament do ust lub na dłoń<sup>25</sup>.

Na zakończenie obrzędu komunijnego kapłan znosi puszkę z Najświętszym Sakramentem do tabernakulum. Jedynie w wyjątkowych wypadkach może to uczynić świecki pomocnik. Wówczas przed zamknięciem drzwiczek przyklęka na jedno kolano, następnie wraca na swoje miejsce. Jeśli zachodzi potrzeba puryfikuje palce w naczyniu stojącym obok tabernakulum lub na kredensie<sup>26</sup>.

Nadzwyczajny szafarz może pomóc kapłanowi również podczas udzielania Komunii św. pod obiema postaciami. Wówczas podaje kielich mówiąc: „Krew Chrystusa”. Po przyjęciu Krwi Pańskiej nadzwyczajny szafarz ociera puryfikaterzem zewnętrzną stronę kielicha. Może on także zanieść Komunię św. chorym. W nadzwyczajnych sytuacjach celebrans może ustanowić doraźnie, „ad casum”, nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej<sup>27</sup>.

Posługę akolity na stałe mogą pełnić mężczyźni w wieku od 25 do 65 lat<sup>28</sup>. Taki akolita „usługuje przy ołtarzu oraz pomaga kapłanowi i diakonowi. Przede wszystkim ma przygotowywać ołtarz i naczynia liturgiczne oraz w razie potrzeby rozdawać wiernym Eucharystię, której jest szafarzem nadzwyczajnym”<sup>29</sup>. Jego posługa nie ogranicza się jednak tylko do mszy św. On bowiem w przypadkach szczególnych może wystawiać Najświętszy Sakrament do adoracji i dokonać Jego repozycji bez

---

<sup>23</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Wskazania odnośnie do nadzwyczajnych szafarzy Komunii św.* (09.03.2006), nr 1, <http://www.rdkkana.rzeszow.opoka.org.pl/NSKS/StronaNSKS/html/Dokumenty/InstrukcjaEP.html> (25.01.2012).

<sup>24</sup> Zob. G. Balcerek, *Nadzwyczajny szafarz Komunii św. współtwórcą komunii kościelnej*, 38 „Anamnesis” 3 (2004), s. 45-54.

<sup>25</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Wskazania odnośnie do nadzwyczajnego szafarza Komunii św.*

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, s. 6\*.

<sup>28</sup> Episkopatu Polski, *Instrukcja w sprawie udzielania posługi lektora i akolity świeckim mężczyznom* (2.10.2007), <http://www.duszpasterski.pl/990,11.html>. Kandydaci do posługi akolity powinni odznaczać się wzorowym życiem moralnym, apostołskim oddaniem, bezinteresownością, szczerą pobożnością i gorliwym życiem sakramentalnym, szczególnym umiłowaniem Pisma świętego i Eucharystii. Muszą przejść odpowiednią formację. Wykonywanie posługi nie daje przyjmującym prawa do wynagrodzenia, nie wyklucza jednak możliwości otrzymania pewnej rekompensaty z racji poniesionych kosztów, nr 11-13.

<sup>29</sup> Tamże, nr 5b.



udzielania błogosławieństwa. Gdy nie ma kapłana lub diakona, akolita może prowadzić Wigilię przy zmarłym a przy pogrzebie przewodniczyć stacjom w domu zmarłego i na cmentarzu. Akolita może przewodniczyć niektórym nabożeństwom, np. odmawianiu różańca lub rozważaniom drogi krzyżowej<sup>30</sup>.

### **Zakończenie**

Działania, które dokonują się w liturgii, są działaniami samego Boga. Jej uczestnicy są zaproszeni do uczestnictwa w nich. Otwierając się na działanie Boga przyjmują dar Jego zbawczej miłości. Są przemieniani. A ta przemiana, w wymiarze liturgicznym, prowadzi do jedności z Chrystusem. Jego ofiara miłości, składana Ojcu, staje się ofiarą uczestników jej celebracji. Jezus daje im możliwość wejścia w Jego «godzinę» ofiarując siebie Bogu. Uczestnik liturgii żyjąc treścią aktu liturgicznego, a jest nią pascha Chrystusa, staje się święty. Świętość zaś jest sposobem życia i świadectwem owocnego przeżywania liturgii Kościoła.

---

<sup>30</sup> Tamże, 7c.